Należytość pocztowa opłacana ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy czwartek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł. — Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. — Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej Biała, ul. Komorowicka 4. Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 24. Biała, dnia 23 czerwca 1929 r. Rok XII.

POSEŁ ANTONI PAJĄK.

Szaleńcy.

Jak „sanacja" niszczy wiązadła państwowości polskiej?

Po trzech latach rządów „sanacyjnych", działacze czołowi pomajowego systemu rządzenia stanęli wobec chronicznego kryzysu gospodarczego, oraz własnej niemocy wewnętrznej, bez świadomości co uczynić dalej. Z przerażeniem zobaczyli własną klęskę i bliski koniec swoich rządów.

Chcieli nastraszyć Sejm i zmusić go do uległości, a tymczasem żaden jeszcze Rząd nie otrzymał tylu cięgów od Sejmu, co rząd sanacyjny.

Chcieli narzucić zmianę konstytucji, obecnie nie marzą nawet o próbie przeprowadzenia swego projektu w normalnej drodze.

Zapewniali, że oczyszczą życie publiczne w Polsce od nadużyć, oszustw, korupcji i szantażu, a nigdy zbrodnie te nie szerzyły się w tak zatrważającej liczbie jak obecnie.

Usiłowali zjednoczyć całe społeczeństwo w obozie rządowym, tymczasem pogłębili różnice polityczne i doprowadzili walkę polityczną do największego napięcia.

Obiecywali ludności przed wyborami szczęście i dobrobyt, a doprowadzili do chronicznego przesilenia gospodarczego i powszechnej nędzy na wsi i wśród sfer robotniczych i urzędniczych.

W chwili obecnej „sanacja" przypomina szaleńca, który dostawszy obłędu zniszczył wszystko około siebie, a ochłonąwszy chwilowo ze zdziwieniem i przerażeniem wodził wzrokiem po dokonanem spustoszeniu, zanim nie wpadł w nową furję i zadał sam sobie śmierć.

Przewódcy i odpowiedzialni kierownicy obozu B. B. wpadli właśnie w tą śmiertelną furję, po uprzytomnieniu sobie straszliwego spustoszenia, jakiego stali się sprawcami.

Zachodzi jednak obawa, że szaleńcy uśmiercą Państwo polskie, że zniszczą jego wiązadła, zanim społeczeństwo zdąży nałożyć im kaftan bezpieczeństwa.

W obawie o utratę posad i posadek, w obawie przed ujawnieniem straszliwej korupcji, jaka jest chlebem codziennym niektórych czynników obozu pomajowego, postanowiła „sanacja" utrzymać się u władzy za wszelką cenę.

Rzucono nowe hasło — zniszczyć demokrację, zniszczyć P. P. S., która przeciwstawia się skutecznie azjatyckiemu systemowi wychowania Narodu w pokorze i uległości. Nie byle kto, gdyż sam prezes B. B., pułkownik i poseł Sławek na zjeździe w Łodzi woła: **„Zmusimy opozycję do uległości. Połamiemy im kości!"**

Niszczy się samorząd w Kasach Chorych, samorządach, gwoli zatrzymania przez „sanację" władzy. W miejsce bezpłatnie pracujących prezesów, mianuje się komisarzy rządowych doskonale płatnych (3.500 zł. miesięcznie), na które to stanowiska przychodzą ludzie z B. B.

Łamie się prawo, konfiskuje pisma, niszczy się wolę ludności za pomocą policji i nakazów starościńskich.

Dowodem tego ostatnie wybory do samorządu miasta Lublina. A skutek — komuniści otrzymują **7.000 głosów** wobec **1.000 głosów** w 1927 r. Popierana przez wojewodę Remiszewskiego B. B. S. zdobywa z pomocą policji z trudem 1 mandat i 700 głosów. **P. P. S. mimo straszliwego teroru, zakazu wszelkich zgromadzeń, aresztowania jej działaczy zdobywa 3.200 głosów i 4 mandaty.**

Wybory do Kasy Chorych w Pabjanicach stwierdziły również zupełną porażkę B. B. S. i olbrzymi wzrost głosów komunistycznych. To samo miało miejsce w Ostrowcu, siedzibie posła **Pączka** z B. B.

Wieś na skutek nędzy i nacisku administracji radykalizuje się w szybkiem tempie. Klasa robotnicza będąca świadkiem niszczenia zasad demokracji parlamentarnej jest podatnym materjałem do agitacji wywrotowej, zwłaszcza w okresie szerzącego się bezrobocia.

A obóz pomajowego systemu rządzenia **„łamie kości P. P. S."**. Szaleńcy z B. B. nie rozumieją, że P. P. S. kości łamał carat, a zniszczyć jej nie potrafił, tylko przyspieszył ruinę własnego bytu i państwa.

Każdy rozumny polityk w Polsce wie, że jedyną zaporą przeciwko komunizmowi była i jest P. P. S. Przyznają to sami komuniści w swych pismach i odezwach.

Tą właśnie zaporę zniszczyć poleca Komintern III Międzynarodówki w Moskwie. Tą zaporę postanowił właśnie zniszczyć i p. pułkownik Sławek.

Jedni i drudzy w interesie dyktatury, przeciwko demokracji. W jednym szeregu ze Stalinem maszeruje „sanacja", która stworzyła B. B. S. dla ułatwienia sobie niecnej roboty.

Szaleńcy nie wiedzą, że pozbawiając polskiego robotnika socjalistę możności wpływu na rządy w Polsce, gwałtem wpychają go w szeregi komunizmu, podkładając w ten sposób zapalone lonty pod wiązadła państwowości polskiej.

I pomyśleć, że czynią to ludzie, z których wielu bądź co bądź pięknie się zapisało w historji walk o Niepodległości Polski.

Tragedja tem większa, — rezultaty ich pracy tem smutniejsze.

Lud pracujący musi skupić się tem silniej pod wypróbowanemi sztandarami P. P. S., gdyż walka o demokrację w Polsce pociąga za sobą obowiązek walki o Niepodległy byt państwowy.

P. P. S. nie zdradzi sztandaru, na którym hasło Niepodległości. Bronić będzie całości państwa i prawa w tem państwie zarówno przed zewnętrznym, jak i wewnętrznym wrogiem.

Szaleńcza polityka B. B. musi się skończyć, jeśli niema skończyć się nasz byt Niepodległy.

Nowy „zbawca" robotników.

Przed rokiem Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalowego usunął sekretarza Oddziału tegoż Związku w Bielsku p. **Ulanowskiego** z powodu ordynarnego zachowywania się wobec robotników i niepodporządkowania się uchwałom tychże.

Ponieważ p. **Ulanowski** znalazł się bez środków do życia, tow. poseł **Pająk** i tow. **Wadoń**, w poczuciu nędzy bliźniego zajęli się jego losem. Tow. poseł Pająk pożyczył mu 100 zł., oraz wystarał się o posadę w Pow. Kasie Chorych w Andrychowie. Awanturniczy charakter p. Ulanowskiego ujawnił się jednak i na nowem stanowisku, doprowadzając do tego, że Zarząd Kasy został zmuszony wymówić mu pracę. I znowu towarzysze śląscy pomagali p. Ulanowskiemu w ciężkiej sytuacji. Groziło mu usunięcie z mieszkania w Domu Robotniczym, postarano się o przesunięcie terminu do końca marca 1930 r.

Obecnie p. **Ulanowski** odpłaca się klasie robotniczej w ten sposób, że poszedł na służbę zdrajców z B. B. S. i za judaszowe srebrniki szkaluje tutejszy ruch robotniczy, wypisując ohydne oszczerstwa na tutejszych działaczy P. P. S. w organie B. B. S. w „Przedświcie".

P. Ulanowski ma polecenie rozbicia tutejszego solidarnego ruchu robotniczego.

Gryzie ręce, które podawały mu w ciężkich chwilach kawałek chleba. Usiłuje wszczepić rozdźwięk między robotników, dla celów zbrodniczej akcji B. B. S., która nie mogąc kupić tow. posła **Pająka**, zadowoliła się Ulanowskim.

Przestrzegamy robotników przed tym panem. Wzywamy wszystkich do informowania nas o jego wstrętnej robocie. Wierzymy niezłomnie w siłę moralną tutejszej klasy robotniczej, która przepędziła wszystkich warchołów i rozbijaczy jedności, pozostając wierną ideałom Socjalizmu. Ta sama klasa robotnicza przepędzi również „nowego zbawcę" p. Ulanowskiego. Czem prędzej to lepiej.

„Państwo polskie zanadto oddaliło się od demokracji".

W dniach 12 i 13 czerwca obradował w Warszawie Kongres P. S. L. „Wyzwolenie". W Zjeździe brało udział 517 delegatów ze wszystkich zakątków Polski.

Zjazd uchwalił jednogłośnie rezolucję, stwierdzającą, że:

Państwo Polskie w ostatnich czasach wbrew interesom mas ludowych i konstytucji oddaliło się zanadto od ideałów demokracji. Zjazd stwierdza bezprogramowość obecnego rządu i deptanie praw obywatelskich.

Dalej rezolucja stwierdza marnowanie sił przez politykę ucisku w stosunku do mas oraz przez stosowanie systemu policyjnego do obywateli, którzy sami o sobie stanowić mają prawo.

Zjazd wypowiedział się przeciw wyciągnięciu na powierzchnię życia przedstawicieli konserwatystów i ziemiaństwa.

Stwierdzając dalej, że

rząd usiłuje zniszczyć organizacje polityczne chłopskie i robotnicze.

Zjazd odpiera z oburzeniem ustne i pisemne oświadczenia marsz. Piłsudskiego, które uważa za obelgę rzuconą całemu narodowi.

Zjazd solidaryzuje się ze sprawą oddania pod Trybunał Stanu b. min. Czechowicza.

Zjazd stwierdza, że

poczynaniom rządu przypisać należy głód wsi i całych powiatów.

Wreszcie Zjazd porucza Zarządowi Głównemu stronnictwa oraz klubowi parlamentarnemu utrzymywanie kontaktu z innemi stronnictwami chłopskiemi, według własnego uznania.

W skład nowego zarządu „Wyzwolenia" wchodzi 50 osób, między innymi następujący wybitni działacze polityczni:

Baranowski, sen. Ciastek, Kalinowski, Nocznicki, Nosek, Putek, Róg, Smoła, Stolarski, Stefański, sen. Woźnicki, Poniatowski, Wyrzykowski i inni.

Tow. poseł Antoni Pająk przed wyborcami.

SUCHA.

Miejscowy Komitet P. P. S. w Suchej, rozwinął w ostatnich miesiącach ożywioną działalność. Duszą organizacji miejscowej jest tow. **Bucała St.**, który zorganizował jedno z najpoważniejszych Kół Z. Z. K., następnie wspólnie z innymi towarzyszami utworzył Miejscowy Komitet P. P. S., wskrzesił również Związek Zawodowy Robotników Drzewnych. W jesieni odbędzie się w Suchej konferencja suskiego powiatu sądowego, na której dokonany zostanie wybór Komitetu powiatowego P. P. S. Ludność

robotnicza i włościańska garnie się pod czerwone sztandary, rozumiejąc z każdym dniem lepiej, że została przez agitatorów jedynkowych wprowadzona w błąd.

Dowodem tego było imponujące zgromadzenie publiczne, które się odbyło w sali Straży pożarnej w Suchej w niedzielę, dnia 9 czerwca b. r. Zagaił i przewodniczył tow. Bucała. Blisko trzygodzinny referat o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił — powitany przez przewodniczącego — **tow. poseł Pająk.** Referent z właściwą sobie swadą omówił budżet państwowy na rok 1929/30 w dochodach i wydatkach, wskazując na nadmierne obciążenie podatkowe ludności pracującej. Następnie mowca złożył sprawozdanie z działalności Sejmu a zwłaszcza Z. P. P. S. w ciągu ubiegłych sesji i poddał szczegółowej krytyce projekt zmiany Konstytucji opracowany przez B. B. Wezwaniem do solidarności ludu pracującego i walki o przywrócenie demokracji w Polsce mowca zakończył nadzwyczaj rzeczowy referat. Zgromadzeni nagrodzili referenta hucznemi oklaskami.

W dyskusji przemawiał p. Fortuna, miejscowy agitator „Piasta", który w imieniu „Piastowców" miejscowych wymyślał na Witosa i domagał się, by Sejm połączył się w jedno stronnictwo. W odpowiedzi malkontentowi udzielił tow. poseł Pająk odpowiedniej lekcji politycznej, zaznaczając, że ob. Fortuna, by dążyć do zjednoczenia wszystkich w jednem stronnictwie, obrał dziwną drogę rozbijania własnego Stronnictwa na kilka obozów. Lekarzu ulecz sam siebie.

Tow. Bucała odczytał rezolucję wyrażającą uznanie i zaufanie Z. P. P. S., oraz specjalne podziękowanie **tow. posłowi Pająkowi** za pracę w Sejmie i poza Sejmem dla dobra ludności pracującej. Rezolucję jednomyślnie uchwalono.

Po udzieleniu odpowiedzi na interpelacje podnoszone przez zgromadzonych — tow. Bucała podziękował zebranym i posłowi za przybycie i zamknął zgromadzenie.

Bardzo dziwne było zachowanie się obecnego przedstawiciela Starostwa w Makowie p. Wolińskiego, który w dyskusji zabrał głos i żądał wyjaśnienia sprawy wydatków z Funduszu dyspozycyjnego Prezesa Rady Ministrów (słynne 8 miljonów) na wybory. Tow. poseł Pająk powtórzył sprawozdanie w tej sprawie udzielone Sejmowi przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, p. Woliński skrzętnie to zapisał do protokułu i domagał się od przewodniczącego zgromadzenia, by protokół podpisał. Tow. poseł Pająk zwrócił przedstawicielowi Starostwa uwagę, że protokuły dla władzy nie ma obowiązku podpisywać przewodniczący, ponieważ za protokuł taki ponosi odpowiedzialność autor. Ponadto tow. poseł Pająk zastrzegł się przeciwko wtrącaniu się reprezentanta Starostwa do dyskusji zgromadzonych, jak to miało miejsce, kiedy jeden z obecnych żądał wyjaśnienia w sprawie amnestji kar leśnych, a p. Zwoliński przez swoje uwagi usiłował wytworzyć wrażenie, iż Sejm winien jest, że złodzieje kradną drzewo z lasów chłopskich.

Jak nas informują, Starostwo w Makowie usilnie popiera działalność partyjną B. B. a p. Zwoliński podobno gorliwie zabiegał przy wyborach o głosy na jedynkę. Wszystko to pięknie, lecz w czasie urzędowania nawet p. Zwoliński winien być tylko urzędnikiem, a nie agitatorem jedynki.

Odprawa.

Bezczelny atak „Ilustr. Kurjera Codziennego" na tow. Antoniego Pająka.

W związku ze znanym listem tow. Antoniego **Pająka** p. t. **„Sanacja czy zaraza moralna""**, — organ p. posła Marjana **Dąbrowskiego** — **„Ilustrowany Kurjer Krakowski"** pozwolił sobie na bezczelną napaść, wymierzoną przeciwko tow. posłowi Antoniemu **Pająkowi.**

Sama treść napaści, polegająca na insynuacji, jakoby tow. **Pająk** nie cieszył się całkowitem zaufaniem **Polskiej Partji Socjalistycznej,** nie wymaga — rzecz jasna — z naszej strony żadnej odpowiedzi. Nadszedł natomiast czas ostatni, byśmy powiedzieli panom redaktorom **„Ilustrowanego Kurjera Codziennego"** to, co o nich myślimy.

Jesteście, panowie, „geszefciarze" polityczni i moralni; służyliście dawniej **Witosowi,** kiedy **Witos** był „na wozie"; służycie dzisiaj **Pilsudskiemu,** bo **Piłsudski** rządzi Polską. Z punktu widzenia **prawdziwej „sanacji moralnej",** — trzebaby was zniszczyć do cna, wypalić gorącem żelazem z polskiego życia.

Nie szanuje Was naprawdę nikt; ani **Piłsudski,** ani Rząd „pułkowników", ani Wasi chwilowi „przyjaciele", ani Wasi przeciwnicy. **Korzystają z Waszych usług.** Ale od korzystania z usług do szacunku jest jeszcze droga olbrzymia.

Dlatego właśnie Wasze obelgi **nikogo obrazić nie mogą;** żeby móc obrazić, — trzeba stać **moralnie** na równym poziomie. A tu pomiędzy Wami a tow. **Pająkiem leży przepaść.**

Tych kilka słów zechciejcie sobie raz na zawsze zapamiętać, i nie ruszajcie naszych towarzyszy, dopóki Was — na Wasze szczęście — nikt nie rusza.

Imponująca manifestacja TUR-owców w Żywcu.

W niedzielę, dnia 16 czerwca br. obchodził T. U. R. Browaru Wieprz-Żywiec uroczystość otwarcia swego Oddziału.

Już od samego rana zaczęły się gromadzić Oddziały TURowe z poszczególnych miejscowości, które dojeżdżały autami ciężarowemi na stację kolejową w Żywcu.

Stąd ruszył przy dźwiękach trzech orkiestr dętych TURowych barwny i potężny pochód do ogrodu Browaru, gdzie rozpoczęła się właściwa uroczystość.

Koło uwieńczonej zielenią trybuny stanęło trzynaście sztandarów czerwonych, a przy nich umundurowani TURowcy, na dowód, że młodzież robotnicza jest świadoma tego, że pod temi znakami powali świat kapitalistyczny.

Na uroczystość zjawili się TURowcy gremjalnie z odległych stron, jak np. Wadowic i Kęt na rowerach, by zamanifestować, że żadna przestrzeń nie dzieli ich od towarzyszy z Browaru żywieckiego.

Przybyły 4 orkiestry dęte TURowe, a to ze **Straconki, Wilkowic, Leszczyn** i **Bystrej.** Z powodu niechęci szofera nie mógł przyjechać Oddział T. U. R. z Komorowic z orkiestrą mandolinistów i ciężką atletyką „Siły" z Komorowic śląskich. Wypadek ten spowodował ogólne ubolewanie wśród uczestników, którzy z wielkiem zainteresowaniem oczekiwali przyjazdu mandolinistów TURowych z Komorowic.

Uroczystość uświetniły także swemi występami **dwa chóry TURowe,** a to z **Białej** i **Lipnika,** oraz robotniczy chór polsko-niemiecki **„Wolność"** z **Lipnika.**

Uroczystość zagaił tow. Wacław Lazar, poczem tow. poseł **Stanisław Dubois** wygłosił podniosłe przemówienie, które zebrani gorąco oklaskiwali.

Nastąpiły teraz występy chórów i orkiestr TURowych, jakoteż pokazy gimnastyczne na drążkach, wykonane przez **Oddział T. U. R. Hałcnów.** Pokazy te spotkały się z ogólnym podziwem TURowców i niechaj będą dla towarzyszy z Hałcnowa zachętą do dalszej pracy.

Ślicznie i z werwą wygłosiła deklamację tow. **Czechowa z Oddziału T. U. R. Węgierska Górka,** oraz tow. **Durczak z T. U. R. ze Sporysza,** za co obydwóch nagrodzono rzęsistemi oklaskami.

W ten sposób zakończyła się dopołudniowa część uroczystości.

Popołudniu wygłosił płomienne przemówienie sekretarz Okręgu tow. **Stanisław Piątkowski,** którego rozentuzjazmowani TURowcy na ramionach podnieśli w górę.

W imieniu Oddziałów przemawiali tow. Ernest Rozmus z Węg. Górki, Emil Hoffmann ze Straconki, tow. Foltyn z Komorowic, tow. Wełnicki ze Sporysza, tow. Zawieracha z Andrychowa i tow. Macharski imieniem miejscowego Oddziału.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej nastąpiło wspólne zwiedzanie urządzeń technicznych Browaru.

Po zwiedzeniu Browaru odbyły się jeszcze występy orkiestr i chórów, oraz popisy gimnastyczne, poczem odbyła się w ogrodzie zabawa towarzyska.

Uroczystość wywarła na wszystkich obecnych bardzo dodatnie wrażenie.

Wzięły z niej udział następujące Oddziały T. U. R. Biała, Biała-Lipnik, Biała-Leszczyny, Straconka, Wilkowice, Bystra, Buczkowice, Węg. Górka, Sporysz, Hałcnów, Pisarzowice, Bujaków i delegacje z Kęt, Andrychowa, Wadowic i Komorowic.

Z Komitetów P. P. S. były delegacje z Białej, Lipnika, Leszczyn, Hałcnowa, Pisarzowic, Straconki, Wilkowic i Węg. Górki, oraz Żywca. Oprócz tego zjawili się towarzysze niemieccy z D. S. A. P. Lipnika, Leszczyn i lipnicki chór „Wolność". Ze związków zawodowych przybyli jedynie towarzysze z fabryki „Siły" z Zabłocia i sekretarz okręgowy Zw. Zawodowego Robotników spożywczych tow. Hereda Wojciech z Bielska.

Tow. poseł K. Czapiński przed wyborcami.

NOWY TARG (Podhale).

Odbył się tu wielki wiec P. P. S. w sali „Sokoła" w dniu 9 bm. Ludzi przybyła masa — z miasta i ze wsi. Zagaił wiec zasłużony nasz w powiecie pracownik tow. **Synowiec.** Do prezydjum jednomyślnie wybrano tegoż tow. Synowca oraz kilku innych towarzyszy. Z ramienia Starostwa reprezentował „władzę" p. Wrzęk.

Obszerny referat o sytuacji politycznej i gospodarczej, trwający 2½ godziny i wysłuchany z wielką uwagą, wygłosił **tow. poseł Czapiński.** Po referacie odbyła się dyskusja, w której zabierali głos ob. Rajski, Budzyk i inni. Przeciwko wywodom referenta nie przemawiał nikt, jakkolwiek miejscowy główny Bebech p. Drużbacki odgrażał się, iż Be-be „wystąpi"...

Rezolucję przeciw konstytucji Be-be, przeciw wycofaniu ze Sejmu projektu ubezpieczeniowego uchwalono jednomyślnie.

Wieś się radykalizuje; bieda wielka. Zaś p. Drużbacki w Kasie Oszczędności wprowadza przymusowe opłaty na rzecz „funduszu dyspozycyjnego" Piłsudskiego.

Działalność P. P. S. w okręgu bialskim.

POWIATOWA KONFERENCJA W ŻYWCU.

W dniu 9 czerwca br. odbyła się w Żywcu Powiatowa Konferencja P. P. S., na której obecnych było 46-ciu delegatów, reprezentujących 19 komitetów P. P. S. w powiecie żywieckim, oraz 16 mężów zaufania z miejscowości, gdzie niema komitetów.

Zagaił konferencję tow. Durczak, do prezydjum wybrano ttow. Mrowca i Kuciarę z Żywca, oraz tow. J. Filarka z Łodygowic.

Sprawozdanie organizacyjne złożył sekretarz powiatowy tow. **Andrzej Pysz.**

Praca nasza w powiecie była bardzo intenzywna w ubiegłym okresie. Zgromadzeń i konferencji odbyliśmy 54, na których przemawiali bądźto członkowie O. K. R. z Białej, jakoteż i posłowie, oraz miejscowi działacze. Nadto dwa razy w tygodniu tow. Pysz udzielał porad i informacji w różnych sprawach w lokalu Pow. Komitetu P. P. S. w Żywcu. Pozatem Powiatowy Komitet przeprowadził wybory do Kasy Chorych i zajmował się ruchem zawodowym i sprawami bezrobotnych.

Kasowe sprawozdanie złożył tow. Kuciara. W dyskusji zabierali głos ttow. Kudzia, Rozmus i Pawlus, poczem na wniosek Komisji rewizyjnej uchwalono absolutorjum ustępującemu komitetowi.

O sytuacji politycznej referował tow. Pysz. Po referacie uchwalono następującą rezolucję:

1) Zebrani stwierdzają, że dzięki polityce obozu sanacyjnego przyszła do władzy zdegenerowana szlachta i kapitaliści i skutkiem tej polityki usiłuje się lud i jego przedstawicielstwo, jakiem jest Sejm, pozbawić wszelkich praw a przedewszystkiem kontroli nad gospodarką rządu.

2) Potępiają stronniczą politykę rządu pułkowników, który faworyzując obszarników i rekinów z Lewiatana potęguje bezrobocie i zaostrza kryzys gospodarczy, który całym swym ciężarem przytłacza lud roboczy.

3) Domagają się natychmiastowego zwołania Sejmu i uchwalenia demokratycznej ustawy samorządowej dla Małopolski, rozszerzenia ustawy na wypadek bezrobocia w tej mierze, by każdy robotnik pozbawiony pracy otrzymywał zasiłek do czasu podjęcia takowej, oraz szybkie uchwalenie ustawy o ubezpieczeniu na starość i i wprowadzenie jej raz wreszcie w życie.

4) Żądają sprawiedliwej reformy rolnej i sprawiedliwego rozdziału podatków.

5) Protestują jaknajenergiczniej przeciwko pomiataniu godnością Sejmu i potępiają niecne próby rozbicia szeregów P. P. S. przez tworzenie z funduszu gadzinowego poczwary Bebesowej.

6) Oświadczają, że P. P. S. i demokracji będą bronić wszystkiemi rozporządzalnemi siłami aż do zupełnego zwycięstwa prawa i sprawiedliwości.

7) Wyrażają C. K. W. i Z. P. P. S. pełne zaufanie, zapewniając ich, że dla zwycięstwa socjalizmu poniosą największe ofiary.

Niech żyje P. P. S.!

Niech żyje zwycięstwo socjalizmu!

W dyskusji przemawiał tow. Durczak, który objaśnił zebranych, jakiemi sposobami usiłowano go wciągnąć do B. B. S.

Zebrani z oburzeniem potępili niecne korupcyjne metody Bebechów i wyrazili tow. Durczakowi podziękowanie za jego męskie stanowisko.

Po przemówieniu tow. Mrowca przystąpiono do wyboru nowego Komitetu Powiatowego, w skład którego weszło 21 towarzyszy z tow. Durczakiem jako przewodniczącym i tow. Pyszem jako sekretarzem na czele.

BUCZKOWICE. W dniu 14 czerwca br. odbyło się zgromadzenie członków T. U. R. w Buczkowicach, na którem referat wygłosił tow. **Stanisław Piątkowski.** W ożywionej dyskusji przemawiało kilku towarzyszy.

WĘGIERSKA GÓRKA. W dniu 15 czerwca odbyło się zgromadzenie T. U. R., na którem burzliwie oklaskiwany wygłosił referat tow. **St. Piątkowski.**

KĘTY. Dnia 18 czerwca odbyło się zebranie T. U. R. w Kętach. Referował tow. **Stanisław Piątkowski.**

Zebrania T. U. R. odbyły się jeszcze w **Komorowicach** i **Browarze Wieprz-Żywiec,** gdzie referował tow. **Stanisław Piątkowski.**

WIEC POSELSKI W RADZIECHOWACH. W dniu 16 czerwca odbył się na placu przed restauracją p. Propera w Radziechowach wiec poselski.

Zagaił tow. Pysz, do prezydjum wybrano ttow. A. Wojtyłę i M. Łodziane.

Dwugodzinny referat, słuchany z wielką uwagą przez przeszło 300 zebranych wygłosił tow. poseł **Stanisław Dubois.**

W imieniu 5 jedynkarzy przemówił miejscowy kierownik szkoły, zachwalając ład i porządek jedynkowy w urzędach, nad czem się zebrani serdecznie uśmiali.

Wywody jego spotkały się z odpowiednią odprawą ze strony tow. Pysza.

Uchwalono rezolucję, w której zebrani uchwalają pełne zaufanie C. K. W. i Z. P. P. S. za ich ofiarną walkę z nieprawością obecnego systemu rządzenia i za obronę ludności przed projektami podatkowemi ze strony jedynki, jednocześnie zebrani zapewniają Z. P. P. S., iż walkę jego w obronie demokracji poprą całą siłą.

Za rezolucją głosowali wszyscy z wyjątkiem trzech jedynkarzy.

Wiec zakończono okrzykami na cześć P. P. S.

WIEC POSELSKI W BRZUŚNIKU ad Żywiec. W tym samym dniu o godz. 4 popoł. odbył się wiec poselski w Brzuśniku, na który przybyło z górą 300 chłopów małorolnych z gmin Brzuśnika, Bystrej, Juszczyny i Wieprza.

Wiec zagaił tow. Pysz. Do prezydjum wybrano ttow. Wojciecha Żuławskiego i Pawlusa.

Referat wygłosił tow. poseł **Stanisław Dubois,** hucznie oklaskiwany przez zebranych.

O sprawach organizacyjnych i miejscowych referował tow. **A. Pysz.**

W dyskusji zabierali głos liczni towarzysze, skarżąc się na ostatnią klęskę elementarną, która wyrządziła im conajmniej 20.000 zł. szkody.

Ciekawi jesteśmy, ile odszkodowania dostaną chłopi z Województwa, dokąd pretensje ich skierowało Starostwo z Żywca.

Po uchwaleniu rezolucji takiej, jak w Radziechowach wiec okrzykami na cześć P. P. S. zakończono.

Korespondencje.

WISŁA. W niedzielę, dnia 16 bm. odbyło się w gospodzie gminnej w Wiśle zebranie publiczne z ramienia Polskiej Partji Socjalistycznej, na które przybyli jako referenci tow. tow. Funiok z Jaworza i Karol Początek z Bielska.

W przeszło dwugodzinnym referacie o sprawach politycznych i gospodarczych, mowcy wskazali na ciężkie położenie klasy robotniczej i chłopskiej, na niesprawiedliwy podział podatków i wyzysk ze strony klasy kapitalistycznej, która razem z różnymi Szuścikami i Obrzutami przed wyborami szafowała obiecankami, a po otrzymaniu głosów od zbałamuconych robotników i małorolnych nie troszczy się wcale o ich losy, przeciwnie jest wrogo do nich usposobiona.

W dyskusji przemawiali miejscowi towarzysze Konderla i Zawada, nawołując do organizowania się w Polskiej Partji Socjalistycznej jako jedynej organizacji zastępującej interesy robotniczo-chłopskie.

Robotnicy i chłopi zebrani w liczbie przeszło stu rozumiejąc potrzebę organizowania się postanowili założyć komitet miejscowy. Wybrano więc komisję matkę, która proponowała do Zarządu towarzyszy, na przewodniczącego Franciszka Nachlika, zastępcę Jana Szarzeca, sekretarza Jerzego Konderlę, zast. Andrzeja Konderlę, skarbnika Pawła Podżorskiego, zast. Jana Martyniaka, do komisji rewizyjnej Józefa Cieślara i Jerzego Pinkasa, jako ławników Pawła Cieślara i Jerzego Chrościnę. Wybór ten jednogłośnie przyjęto.

Nowej placówce socjalistycznej życzymy rozwoju i owocnej pracy dla dobra klasy robotniczej i chłopów małorolnych. Kape.

Kronika polityczna.

Generał Galica — „antypaństwowcem“ wedle opinji policji w Janowie.

Popularny na Podhalu b. dowódca Dywizji Górskiej w Białej, obecny komendant D. O. K. w Przemyślu, gen. Andrzej Galica, kandydował w swoim czasie do Sejmu z listy B. B. i zdobył mandat poselski, z którego zrezygnował na rzecz następnego kandydata.

Tenże A. Galica sympatyzował w młodości z ruchem robotniczym, czemu dał wyraz w sztuce scenicznej p. t. „Robert Szporn“.

„Dziennik Ludowy“ donosi z Janowa, że policja tamtejsza zabroniła TURowi wystawienia powyższej sztuki Galicy, gdyż według opinji policji utwór ten zawiera treść antypaństwową.

P. minister Prystor i bezrobotni.

Minister pracy i opieki społecznej zarządził prowadzenie przez Fundusz Bezrobocia w drugiej połowie m. czerwca państwowej akcji pomocy doraźnej dla bezrobotnych robotników, którzy wyczerpali zasiłki z F. B. w tych samych miejscowościach, w tych samych rozmiarach oraz na tych samych warunkach, jak i w pierwszej połowie miesiąca czerwca br. z tą jednak zmianą, że z zapomóg wypłacanych z tytułu tej akcji doraźnej będą korzystali jedynie bezrobotni robotnicy, obarczeni rodziną, składającą się z ponad 3 osób, którzy korzystali z zapomóg ustawowych krócej niż przez 26 tygodni.

Od dnia 30 b. m. następuje całkowita likwidacja Państwowej akcji pomocy doraźnej na całym terenie **Rzeczypospolitej.**

Socjaliści zagraniczni w Polsce.

Do Warszawy przyjechali wybitni działacze socjalistyczni bratnich organizacji innych narodów, a mianowicie:

Tow. **Emil Vandervelde,** wódz socjalizmu belgijskiego, b. minister spraw zagranicznych Belgji reprezentuje Międzynarodówkę Socjalistyczną.

Towarzyszka **Vandervelde,** działaczka kobiecego ruchu socjalistycznego w Belgji.

Tow. **Paweł Loebe,** prezes parlamentu niemieckiego.

Tow. **C. T. Cramp,** przewodniczący angielskiej Partji Pracy i przewodniczący Międzynarodówki Transportowej.

Tow. **Jan Locquin,** przedstawiciel socjalizmu francuskiego, prezes grupy parlamentarnej polsko-francuskiej.

Tow. **Pawel Kalnin,** prezes parlamentu łotewskiego, oraz

Tow. **Crispien,** jeden z przywódców Socjalnej Demokracji Niemiec.

Wymienieni są gośćmi P. P. S. i objadą szereg miast, celem wygłoszenia odczytów na temat **„Zagadnienie demokracji i dyktatury“.**

O. K. R. P. P. S. w Białej czyni starania o sprowadzenie do Białej-Bielska jednego z wybitnych wodzów Socjalizmu Międzynarodowego.

Przeciw Polsce...

Z nakazu ministra pracy i opieki społecznej rozwiązała policja w Poznaniu prawne zjazdy przewidziane Statutem Okręgowych i Państwowego Związku Kas Chorych.

Przewodniczący Ogólnego Związku Kas Chorych tow. poseł **Żuławski** w obecności urzędnika miejskiego urzędu bezpieczeństwa — oświadczył zebranym delegatom:

„Zwołaliśmy zwyczajny, statutem przewidziany Zjazd Ogólnopaństwowego Związku Kas Chorych dla powzięcia uchwał w sprawach największego znaczenia dla dobra, rozwoju i istnienia organizacji.

Niestety, władze bezpieczeństwa publicznego nadesłały nam zakaz odbycia Zjazdu na podstawie polecenia otrzymanego od Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej.

Stwierdzamy, że nie możemy wykonać ciążącego na nas obowiązku nie z naszej winy. Jakkolwiek zarządzenie władz jest bezprawiem, ustępujemy wobec przemocy.

Zjazd się nie odbędzie“.

Kiwajcie się dalej pp. radni w Straconce.

W czerwcu 1918 r. odbyły się wybory do Rady gminnej w Straconce.

Socjaliści szli do wyborów sami pod hasłem uzdrowienia zabagnionej przez lampiarzy gospodarki gminnej.

Przeciwko P. P. S. zblokowali się chadecy, endecy i sanacja.

Z powodu wadliwej ordynacji wyborczej i łatwowierności obywateli, którzy poszli na lep obiecanek chadecko-sanacyjnych, gmina pozostała nadal w ich władaniu.

Chociaż w tejż Radzie jest domieszka kilku obałamuconych robotników, stosunki się w gminie nie poprawiły.

Nowy wójt, który miał spełniać swe obowiązki, zaczął je od tego, że pobiera pensję o 200% większą jak przedtem.

Grunt, że sobie kupił auto i jeździ niem po wszystkich dziurach, a jak przyjdzie, to i pod most potrafi zajechać.

Cieszą się też barany, które na niego głosy oddali, że mają takiego wójta, co autem jeździ, bo powiadają, że są miasta bogate, jak Bielsko a burmistrz tam auta sobie nie może kupić, bo niema tam głupich, którzyby mu pensję o 200% podwyższyli.

Co tam kogo obchodzi, że Mała Straconka jest odcięta od świata, bo niema tam żadnej ławy, grunt że wójt swojem autem straszy gęsi na wsi.

Myśleli sobie radni, że ich kiepską gospodarkę naprawi Biała, a komitet kościelny na ogólne pośmiewisko dalej będzie rządził Straconką. Tak się nie stało.

Ludność widzi obecnie, że socjaliści dobrze chcieli i dlatego też wszyscy uczciwi obywatele domagają się, by teraźniejsza Rada gminna poszła sobie spać, bo na to dawno zasłużyła.

Chcemy przyłączenia Straconki do Białej, ale nie krętemi, lecz prostemi drogami.

Do ogółu Towarzyszy i Towarzyszek!

P. **Wacław Ulanowski,** b. sekretarz Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalowego Oddział Bielsko i członek miejscowej organizacji P. P. S. w Bielsku przeszedł do t. zw. B. B. S.

Wobec tego p. **Ulanowski** postawił się sam poza nawias ruchu robotniczego.

Ponieważ p. **Ulanowski** rozpoczął akcję rozbijania organizacji zawodowej i politycznej na tutejszym terenie — oczywiście bez żadnego skutku — ostrzegamy Towarzyszy Robotników przed wchodzeniem z p. **Ulanowskim** w jakikolwiek kontakt organizacyjny.

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. Śląska Cieszyńskiego w Bielsku.

Nadesłane.

Rekrutacja do Francji.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Białej komunikuje, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zezwoliło Misji Francuskiej w Mysłowicach na zarekrutowanie dnia 22 czerwca 1929 w Kalwarji zebrzydowskiej 35 robotników niewykwalifikowanych, zgodnie z kontraktami zatwierdzonemi przez Urząd Emigracyjny, mianowicie:

1. Dla firmy Ateliers de la Rhonelle à Marly les Valenciennes: 20 samotnych i 5 z rodzinami. Kontrakt roczny. Praca w warsztatach i na powietrzu, w dzień.

Płaca minimalna gwarantowana: dla żonatych 27.75 fr. dziennie, dla samotnych 25.50 fr. dziennie. Dodatek rodzinny 25 fr. miesięcznie za 1

dziecko, 60 fr. za 2, 110 fr. za 3, 185 fr. za 4 i 100 fr. więcej za każde następne dziecko. Mieszkanie dostarcza pracodawca w cenie 30 fr. miesięcznie dla samotnych i 36 fr. dla żonatych, w domkach robotniczych. Koszt wyżywienia: dla samotnych 10 fr. dziennie, dla rodzin 17 fr. dziennie, nie, z chlebem i napojami. Koszt kg. chleba 2 fr., litra piwa 0.80 fr.

Pracodawca zapewnia opiekę lekarską i lekarstwa przez 12 tygodni za potrąceniem 6 fr. miesięcznie za robotnika, 1.50 fr. za żonę i 0.50 fr. za dziecko.

Koszta przejazdu robotnika do Francji opłaca pracodawca, bez potrącenia robotnikowi.

2. Dla firmy Vigier et Cie — Tuilerie de Beauvais à Sancoins, dep. Cher: 5 robotników samotnych i 5 robotników rodzinnych.

Kontrakt roczny. Praca w cegielni — w dzień. Płaca minimalna gwarantowana: dla mężczyzn 22 fr., dla kobiet 14 fr. dziennie. Płaca minimalna normalna: dla kobiet do 18 fr. i dla mężczyzn do 30 fr. dziennie. MMieszkanie 30 fr. miesięcznie dla samotnych i w cenie 30.50 fr. dla rodzinnych, zależnie od domu i ogrodu.

Kantyny niema. Istnieje kooperatywa. Koszt wyżywienia dla samotnych 12 fr. dziennie, dla rodzin 12 do 15 fr. dziennie z chlebem i napojami. Koszt kg. chleba 2 fr., wino i piwo: 2.50 fr. litr.

Koszt przejazdu robotnika do Francji ponosi pracodawca bez potrącenia robotnikowi.

Do rekrutacji należy przedstawić następujące dowody:

1) Dowód osobisty z fotografją, wystawiony przez Urząd gminny,

2) Świadectwo przynależności i moralności,

3) Metrykę urodzenia lub ślubu (wyciąg),

4) Książkę wojskową dla mężczyzn w wieku od lat 23 do 40,

5) Zezwolenie P. K. U. dla mężczyzn w wieku od 18 do 23,

6) ew. świadectwa pracy.

Zasiłki dla bezrobotnych.

Zarząd powiatowy zawiadamia, iż wszelkie zasiłki dla bezrobotnych tut. powiatu tak z akcji doraźnej jak i ustawowej wypłaca odtąd w każdą sobotę w ten sposób, iż w Kętach, Kozach i Białej wypłaty te odbywają się od 2-giej po południu.

W Białej najbliższa wypłata odbędzie się w budynku remizy Zarządu powiatowego przy ulicy Kolejowej.

Państwowa Szkoła Przemysłowa w Bielsku.

Wpisy na wydział mechaniczny, włókienniczy i chemiczno-farbiarski odbędą się w dniu 1 lipca od godziny 8 do 10 dopołudnia. Egzamin wstępny do powyższych wydziałów odbędzie się w dniu 1 lipca od godziny 10 dopołudnia i trwać będzie do 2 lipca włącznie. Do egzaminu będą dopuszczeni kandydaci, którzy ukończyli 4 klasy szkoły średniej z postępem conajmniej dostatecznym lub też 7-klasową szkołę powszechną z postępem conajmniej dobrym we wszystkich przedmiotach.

Kandydaci, którzy w roku zeszłym złożyli egzamin wstępny, lecz z braku miejsca nie mogli być przyjęci, winni się zgłosić do wpisu w dniu 1 lipca od godziny 8 do 10 dopołudnia.

Późniejsze zgłoszenia nie będą bezwarunkowo uwzględnione. Taksa za egzamin wstępny i psychotechniczny oraz wpisowa wynosi 13 zł.

Wpisy do szkół mistrzów odbędą się po wakacjach w dniu 2 września. Od kandydatów do szkół mistrzów wymagać się będzie 5-cio letniej praktyki oraz ukończenia 7-mio klasowej szkoły powszechnej lub 3 klasy szkoły średniej.

Świadectwa końcowe uczniów, którzy w roku szkolnym 1927—28 ukończyli tutejsze wydziały lub szkoły mistrzów są do odebrania w sekretarjacie za złożeniem opłaty 5 zł. Absolwenci szkół mistrzów zechcą przy odbiorze świadectwa końcowego przedłożyć ostatnie świadectwo szkoły powszechnej lub szkoły średniej oraz wszystkie świadectwa odbytej praktyki. Wydane tymczasowe zaświadczenia należy zwrócić.

Egzamin dojrzałości w Państw. Gimnazjum im. A. Asnyka w Białej

odbył się pod przewodnictwem dyrektora zakładu ,p. M. Chmielowca w dniach 27 i 28 maja br. Z ogólnej liczby tegorocznych abiturjentów (15) jednego nie dopuszczono do egzaminu ustnego, jednego zaś przy ustnym reprobowano na pół roku. Wszyscy inni uzyskali patent dojrzałości do studjów akademickich, a mianowicie: Augustynowicz Zbigniew, Belli Wiesław, Cieślawski Jan, Gacek Antoni, Ines Mieczysław, Juzwa Eugenjusz, Machalica Władysław, Rosenberg Zygmunt, Suchoń Edward, Trzos Mieczysław, Wesołowski Bronisław, Zając Leopold i Zieleźnik Jan.

Sprawozdanie Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku za miesiąc marzec 1929 r.

Świadczenia Kasy:

1. Zasiłki dla chorych	196.212·48	
2. Zasiłki dla położnic	14.979·74	
3. Premje dla matek karmiących	4.442·—	
4. Zasiłki pogrzebowe	6.882·68	
5. 2/3 zasiłki, zamiast porady lekarskiej i leków	35·—	
6. Koszta lekarzy	31.559·69	
7. Koszta leczenia zębów	16.998·65	
8. Koszta lekarstw, bandaży i optyków	21.399·32	
9. Koszta lekarstw z własnej apteki	16.275.12	
10. Płace personelu apteki	9.569·80	
11. Czynsz, opał, światło i utrzymanie czystości w aptece	1.772·77	
12. Koszta kąpielowe	216·50	
13. Koszta szpitali i zakładów obcych	37.707·79	
14. Utrzymanie Uzdrowiska, Jaworze	1.229.55	
15. Koszta utrzymania ambulatorjów	10.181·26	
16. Koszta utrzymania samochodów	6.273·17	
17. Koszta wyjazdów do chorych i transporty do szpitali	6.514·72	
18. Koszta kontroli chorych	2.258·04	Zł. 384.508·28

Koszta administracji:

1. Płace personelu Kasy	18.869·44	
2. Koszta podróży, tramwaj etc.	167·64	
3. Ubezpieczenia i podatek własnych pracowników	4.872·—	
4. Druki i materjały kancelaryjne	5.287·98	
5. Czynsz, opał, światło i czystość	3.353·37	
6. Poczta, telegraf i telefon	1.442·89	„ 33.993·32

Inne wydatki:

1. Ogłoszenia i prenumeraty	450·70	
2. Odszkodowanie członków władz Kasy	480·21	
3. Opłata związkowa	10.291·04	
4. Zakupno inwentarza	4.988·76	
5. Budowa gmachu kasy i garaży w Bielsku	—·—	
6. Budowa Uzdrowiska w Jaworzu (budynek gospod.)	—·—	
7. Koszta bank., odsetki zwycz., hipotecz., remonty ruchom.	166·57	
8. Administracja własn. nieruchomości	2.498·39	
9. Różne (odpisy)	83.338·15	„ 102.213·82
	Razem	Zł. 520.715·42

Stosunek procentowy:

Wydatki na świadczenia 90·1%, koszty admin. pers. 5·7%, rzeczowe 2·5%, koszty ogólne 22% do przypisu składek. — Wydatki na świadczenia 80·1%, koszty admin. pers. 5·1%, rzeczowe 2·2%, koszty ogólne 19·5% do wpływu składek.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku

Dyrektor: **S. Dziki** m. p. Przewodniczący: **J. Hoffmann** m. p.

Dyżury lekarskie

w niedziele i święta

w czerwcu 1929.

W niedzielę, dnia 23 czerwca:
Dr. Gerstenfeld w Białej, Główna 21, tel. Nr. 2726.

W sobotę dnia 29 czerwca:
Dr. Gross w Białej, budynek Pow. Kasy Chorych, tel. 1891.

W niedziele, dnia 30 czerwca:
Dr. Guttenberg w Bielsku, Mickiewicza 16, Tel. Nr. 2480.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedziele i święta rano o godz 7-mej i trwają do godz. 7-mej rano dnia następnego.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego lekarza dyżurnego.

Nr. telefonu Kasy Chorych 1890.

SKRADZIONĄ książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Żywiec na nazwisko Górny Michał, rocznik 1897, zamieszkały w Łodygowicach Nr. 539, unieważnia się.

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Pińczów na nazwisko Antoni Kosmala, rocznik 1891, zamieszkały Biała, Lipnicka 213, unieważnia się.

ZGUBIONE upoważnienie na inkaso, wydane przez firmę Marjan Hyliński, Kielce, na inkasowanie rat za sprzedane obrazy, na nazwisko Antoni Kosmala (wydane w miesiącu lutym 1929 r.), oraz odcinki z czeków i pokwitowania z odbioru inkasowanych sum na powyższą firmę, unieważnia się.

MAGISTRAT MIASTA BIAŁEJ

ogłasza

KONKURS

na posadę akuszerki gminnej

z terminem wnoszenia podań do 30 czerwca 1929 włącznie. Bliższe warunki do otrzymania na pisemne żądanie w Magistracie miasta Białej.

Magistrat król. woln. miasta Białej

Viceburmistrz: **Franz Schubert.**

JAN KOCH, ur. 1902, zamieszkały w Straconce Nr. 95, unieważnia zgubioną książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bielsko-Biała.

Redaktor odpowiedzialny Ernest Rozmus w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.